

(Gazzetta dello Sport - M.Graziano) W Interze rozpoczyna się casting na obrońców. Rozpoczęły się pierwsze konkretne kontakty z Romą w sprawie Manolasa. Dyrektor sportowy Ausilio od dawna umieścił reprezentanta Grecji na szczycie preferencji.

Pallotta wydaje się być gotowym żądać 35-40 mln euro. Można byłoby już pracować nad sposobem płatności i jej rozłożeniem w czasie. Raty rozłożone na trzy lata mogłyby pogodzić wszystkich. Uwaga jednak na włączenie ewentualnych wymian technicznych. Dla przykładu, trzeba zwrócić uwagę na Murillo, który w ostatnich tygodniach spadł na ławkę, pomimo serii dobrych występów. Murillo ryzykuje utratą miejsca w drużynie narodowej, może w tej sytuacji wziąć pod uwagę inne opcje na przyszły sezon i Roma, będąca jedną nogą w Lidze Mistrzów 2017/2018, nie może nie drażnić Kolumbijczyka, który w międzyczasie zebrał już nieformalne sondaże z kilku angielskich klubów. Mówi się dla przykładu o Chelsea i City.

Przyspieszenie po Manolasa jest prawdopodobnie również owocem niedawnej kontuzji kolana De Vrija, którego kontrakt z Lazio wygasa w 2018 roku i który ma już pełne porozumienie finansowe z Interem. Uwaga jednak, bo jeśli odejdzie Murillo, wówczas mogą przyjść zarówno Manolas i De Vrij.

Autor: abruzzo